

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Ł.
z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, decyzją z 20 maja 2015 r., odmówił wnioskodawcy M. P. prawa do emerytury, stwierdzając, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383), ponieważ nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca złożył odwołanie pod tej decyzji, podnosząc, że praca wykonywana przez niego w okresie od 1 listopada 1977 r. do 20 kwietnia 1978 r. w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w C. na stanowisku instalatora wodno-kanalizacyjnego powinna być zaliczona do ogólnego stażu pracy. Natomiast praca wykonywana przez niego w okresie od 8 sierpnia 1978 r. do 31 maja 1992 r. w Spółdzielczym Ośrodku Rolnym Kółek Rolniczych w Z. była pracą w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 28 października 2015 r., zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. P. emeryturę, poczynając od dnia 31 marca 2015 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawca (ubezpieczony) urodził się 31 marca 1955 r. Na dzień 1 stycznia 1999 r. wykazał staż pracy wynoszący 27 lat i 7 miesięcy. Organ rentowy uznał, że wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach w okresie od 1 czerwca 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. w rozmiarze 6 lat, 3 miesięcy i 23 dni.

W okresie od 1 listopada 1977 r. do 20 kwietnia 1978 r. wnioskodawca był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w C. Ze świadectwa pracy wystawionego 17 kwietnia 1978 r. wynika, że pracował na stanowisku instalatora wodno-kanalizacyjnego i c.o. W kwestionariuszu osobowym określono jego stanowisko jako instalatora wodno-kanalizacyjnego, a w umowie o pracę bez daty określono stanowisko hydraulika. Wskazano, że jest to praca w zakładzie usługowym na zryczałtowanym rozrachunku. Wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę hydraulika, zajmował się montażem instalacji wodnej, kanalizacyjnej i grzewczej w budynkach. Okres tej pracy powinien być doliczony do stażu ogólnego pracy. Nie był to natomiast okres pracy w szczególnych warunkach.

Od 8 sierpnia 1978 r. do 31 maja 1992 r. wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielczym Ośrodku Rolnym Kółek Rolniczych w Z. Ośrodek zajmował się wykonywaniem usług w zakresie prac polowych dla rolników, usług dla przedsiębiorstw melioracyjnych, drogowych, budowlanych, przy akcjach odśnieżania. Ze świadectwa pracy z 28 maja 1992 r. wynika, że wnioskodawca pracował jako kierowca ciągnika i operator koparki. W kwestionariuszu osobowym z 29 sierpnia 1983 r. wskazano zawód wykonywany: traktorzysta. W podaniu o pracę z 3 sierpnia 1978 r. wskazano stanowisko kierowcy ciągnika, a w umowie o pracę z 8 sierpnia 1978 r. stanowisko traktorzysty. Z angażu z 22 listopada 1978 r. wynika powierzenie odwołującemu się obowiązków kierowcy-operatora koparki od 15 listopada 1978 r. W dniu 29 sierpnia 1979 r. wypowiedziano wnioskodawcy warunki pracy co do stanowiska operatora koparki, powierzając mu stanowisko kierowcy ciągnika od 1 listopada 1979 r. W angażach z: 15 października 1980 r., 19 września 1980 r., 25 czerwca 1981 r., 4 stycznia 1982 r., 31 października

1982 r., 20 listopada 1985 r., 8 lipca 1986 r., 20 stycznia 1987 r., 24 lipca 1987 r., 29 czerwca 1988 r., 18 stycznia 1989 r., 25 kwietnia 1989 r., 27 grudnia 1988 r., 9 sierpnia 1989 r., 19 września 1989 r., 23 października 1989 r., 28 grudnia 1989 r., 27 kwietnia 1990 r., 10 lipca 1990 r., 9 stycznia 1991 r. i 28 lutego 1992 r. wskazano stanowisko kierowca ciągnika lub traktorzysty. Z angażu z 11 lipca 1983 r. wynika powierzenie wnioskodawcy stanowiska operatora KSH – 45, podobnie z angażu z 1 stycznia 1984 r. W zakresie czynności wskazano stanowisko kierowcy, operatora maszyny samobieżnej, a w przebiegu zatrudnienia, że wnioskodawca od stycznia 1979 r. pracuje jako traktorzysta. Prawo jazdy kategorii T wnioskodawca posiada od lipca 1978 r., a uprawnienia do obsługi ciężkich maszyn budowlanych od 22 marca 1975 r. Odwołujący się wykonywał pracę operatora ciężkiej maszyny budowlanej umieszczonej bądź na ciągniku, i wtedy kierował także ciągnikiem, bądź operatora ciężkiej maszyny budowlanej umieszczonej na podłożu samochodu ciężarowego marki Star. Wykonywał jako operator koparki wykopy pod fundamenty i wykopy dla celów melioracyjnych. Wykonywał także prace załadownicze i wyładownicze zbóż, pasz, zielonek dla potrzeb gospodarstwa Ośrodka. W czasie akcji żniwnych wykonywał także prace traktorzysty.

Za powyższe okresy pracy pracodawca wnioskodawcy (obecnie nieistniejący) nie wystawił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Ta okoliczność nie stoi jednak na przeszkodzie ustaleniu, że ubezpieczony rzeczywiście pracę o takim charakterze świadczył. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach w Spółdzielczym Ośrodku Rolnym Kółek Rolniczych, a tym samym wykazał się kwalifikowanym stażem pracy w wymiarze co najmniej 15 lat.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pod poz. 3 w dziale VIII wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, praca kierowców ciągników wymieniona została jako praca w szczególnych warunkach, a w dziale V pod poz. 3 wskazano stanowisko operatora ciężkich maszyn budowlanych i drogowych.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniósł organ rentowy.

Sąd Apelacyjny w Ł., wyrokiem z 4 listopada 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że brak świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych nie wyklucza dokonania ustalenia pracy w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy.

W niniejszej sprawie jednak zeznania świadków nie korespondują z materiałem dowodowym w postaci dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy. Sąd Okręgowy w ogóle nie ocenił materiału dowodowego w postaci dokumentacji pracowniczej wnioskodawcy, choć w ramach stanu faktycznego ustalił, jaką umowę o pracę zawarł wnioskodawca, jakie wypowiedzenie zmieniające oraz kolejne angaże znajdują się w jego aktach osobowych. Tymczasem dokumentacja zawarta w aktach osobowych wnioskodawcy jest szeroka. Znajdują się tam: umowa o pracę, angaże, wnioski o przeszerogowanie, dokumentacja z odbytych szkoleń, karty urlopowe, opinia. Jest to zatem dokumentacja pełna i powinna zostać oceniona, tak jak i pozostałe dowody przedstawione przez strony, z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy wyłącznie na podstawie zeznań świadków i wnioskodawcy ustalił, że wnioskodawca w całym okresie spornym był maszynistą maszyn ciężkich budowlanych i drogowych (jakkolwiek w ustaleniach faktycznych podał, że w okresach żniwnych wnioskodawca wykonywał także pracę traktorzysty, co jest sprzeczne z dalszymi ustaleniami).

W ocenie Sądu drugiej instancji zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentacji pracowniczej nie pozwala na ustalenie, że wnioskodawca w całym okresie spornym wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca pracował jako operator sprzętu ciężkiego w pełnym wymiarze czasu pracy nie w całym okresie zatrudnienia w Spółdzielczym Ośrodku Kółek Rolniczych w Z., ale jedynie od 15 listopada 1978 r. do 31 października 1979 r. oraz od 13 lipca 1983 r. do 30 listopada 1985 r. Natomiast w pozostałym okresie zatrudnienia był traktorzystą (kierowcą ciągnika). Tym samym nie można przyjąć, że wykonywał on prace polowe jedynie sporadycznie. Prace te to orka, siew, koszenie traw, żniwa, sadzenie i zbiór

ziemniaków, co wymienił także wnioskodawca w odwołaniu. W toku postępowania wnioskodawca nie wykazał, że jako kierowca ciągnika wykonywał wyłącznie prace transportowe i to w pełnym wymiarze czasu pracy.

Opisane ustalenie ma zasadnicze znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wymienione są w dziale VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. pod poz. 3. Dział ten określa prace „W transporcie i łączności”. W wyroku z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (Legalis nr 1092827), Sąd Najwyższy uznał, że nie ma żadnych podstaw do traktowania prac polowych jako prac w transporcie, bowiem wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach, a nie tylko transportowych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł wnioskodawca, zaskarżając wyrok ten w całości i podnosząc jako podstawy kasacyjne naruszenie prawa materialnego: art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, a także oraz art. 2a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania kasacyjnego, oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego powołał się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Przytoczył szereg orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych zarówno

zgodnych, jak i przeciwnych pogładowi wyrażonemu przez Sąd Apelacyjny w rozpoznawanej sprawie. Pełnomocnik skarżącego zwrócił uwagę na dwa rozbieżne stanowiska orzecznictwa. Pierwsze sprowadza się do tezy, że dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika (traktorzysty) jako wykonywanej w warunkach szczególnych istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie, czy w ramach rolniczych prac polowych (a więc decydujące znaczenie przypisuje się działowi gospodarki, w którym zatrudniony był ubezpieczony). W drugim istotną rolę przypisuje się narażeniu na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy ubezpieczonego, nie zaś miejsce wykonywania przez niego pracy czy dział gospodarki, do którego należał pracodawca.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej w celu merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego, wykładni prawa oraz eliminacji orzeczeń oczywiście wadliwych bądź dotkniętych nieważnością. Skarga nie stanowi ogólnie dostępnego środka zaskarżania orzeczeń niesatysfakcjonujących stron. Do realizacji celu wyznaczonego temu nadzwyczajnemu środkowi zaskarżenia dochodzi przez spełnienie chociaż jednej z przesłanek objętych art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru judykacyjnego zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych przez rozpoznawanie skarg kasacyjnych oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w

ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie ponadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi ograniczeniami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Istnienie potrzeby dokonania wykładni przepisów prawnych wymaga wykazania przez skarżącego, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie, oraz przedstawienia, na czym polegają związane z nimi wątpliwości lub też opisanie rozbieżności występujących na tym tle w orzecznictwie (tak: w postanowieniu Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, LEX nr 1678062).

W tym kontekście należy przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalona jest wykładnia przepisów dotyczących pracy kierowców ciągników jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (co reguluje poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r.).

Zgodnie z dominującym nurtem orzecznictwa praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty w rolnictwie nie są tożsame w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Podkreśla się, że prace kierowcy ciągnika lub kombajnu w transporcie oraz praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) w rolnictwie, mimo pewnych podobieństw, wykazują istotne różnice. Z tego względu nie ma podstaw, aby określenie „transport” rozumieć szeroko, tj. jako wszelkie działy gospodarki, w których wykorzystuje się wymienione pojazdy i zatrudnia pracowników do ich obsługi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z 12 października 2016 r., III UK 1/16, niepubl.; z 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; LEX nr 2252207; z 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252207; z 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, LEX nr 2306373 czy z 29 czerwca 2017 r., III UK 166/16, LEX nr 2349406).

Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII pod poz. 3 „prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych” nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. orze, sieje, kosi, nawozi, spulchnia glebę itp.). Tym samym z uwagi na inny zakres wykonywanych prac, inna jest ocena ryzyka zawodowego pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy ciągnika wykonującego prace polowe (traktorzysty) od oceny ryzyka zawodowego kierowcy ciągnika w transporcie.

Na poparcie tezy o istotnym znaczeniu narażenia na to samo ryzyko zawodowe skarżący podaje m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., I UK 401/10 oraz z 25 marca 2014 r., I UK 337/13. W orzeczeniach tych nie neguje się jednak doniosłego znaczenie przyporządkowania branżowego określonych rodzajów prac. W wyroku z 25 marca 2014 r., I UK 337/13 (LEX nr 1458817), Sąd Najwyższy przypomniał, że usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Także w wyroku z 27 czerwca 2011 r., I UK 401/10 (LEX nr 1265554), Sąd Najwyższy uznał, że decydującą rolę dla ustalenia uprawnień emerytalnych we wcześniejszym wieku pełni możliwość zakwalifikowania (przypisania) pracy w szczególnych warunkach do jednej z pozycji załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie ujęto pracy traktorzysty. Pojęcia kierowcy ciągnika i traktorzysty nie są zaś pojęciami synonimicznymi.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.